

Monika Rozner
Kraków

Prawo do wolności religijnej w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 r.

Prawo do wolności myśli, sumienia i religii – zakres

Wolność religijną, jako jedno z fundamentalnych praw człowieka, chronionych Konwencją Europejską¹, gwarantuje jej art. 9 w następującym brzmieniu:

1. Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii;

prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne.

2. Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez prawo i konieczne w społeczeństwie demokratycznym, z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności oraz praw i wolności innych osób.

Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu, w swojej działalności orzeczniczej, daje wyraz przekonaniu, iż wolność ta jest, w rozumieniu Konwencji, jedną z podstaw demokratycznego społeczeństwa, ważną dla ochrony tożsamości wierzących i sposobu patrzenia przez nich na życie. Jednocześnie podkreśla się, iż artykuł 9 Konwencji ma równie duże znaczenie dla ateistów, agnostyków, sceptyków oraz osób religijnie obojętnych. Od poszanowania wol-

¹ Konwencja Praw Człowieka przyjęta przez Radę Europy w Strasburgu w 1950 r.

ności religijnej jest bowiem uzależnione zachowanie pluralizmu, nierozłącznie związanego ze społeczeństwem demokratycznym i tak drogo okupionego przez wieki².

Zagadnienia ogólne

Natura myśli, sumienia i religii, jako kategorii praw człowieka formalnie chronionych przez prawo międzynarodowe, jest sprawą kontrowersyjną.

Jeśli przyjmiemy, że „myśl” to ćwiczenie ludzkiego rozumu, a „sumienie” – zastosowanie oceny moralnej do sposobu opisywania zachowania, zauważymy, że oba te zjawiska koncentrują się na wzorcach subiektywnych. W przypadku religii natomiast mamy element zewnętrznego formowania i ukierunkowywania. Kierować myślą i sumieniem jest bardzo trudno, ale religię, jako system kryteriów zewnętrznych i manifestacji rytualnych, łatwiej jest dostrzec i kontrolować. Nie znaczy to bynajmniej, że można ją łatwo zdefiniować.³

Próbując tego dokonać w międzynarodowym kontekście prawnym i politycznym, zastosowano cały wachlarz metod. Działalność prawodawcza organów europejskich zmierza między innymi, do ułatwienia zdefiniowania religii, stanowi rodzaj przewodnika.

Komisja Praw Człowieka (nieistniejący już organ konwencyjny, do roku 1997 również orzekający w sprawach o naruszenie Konwencji) podkreśla, iż część pierwsza art. 9 Konwencji gwarantuje nie tylko wolność myśli, sumienia i religii, ale chroni w równej mierze to, co opiera się na filozofii, osobistych przekonaniach czy doktrynach religijnych⁴. Artykuł 9 Konwencji normuje więc całość kwestii objętych sferą wewnętrznych przekonań. Obejmuje niez-

² Orzeczenie Kokkinakis v. Grecja, 1993 „Court Judgements”, ser. A, t. 260-A; Raport Larissis, Mandalaidis i Sarandis v. Grecja, 1996, RJD (Reports, Judgements, Decisions) 1998-I.

³ Por. J. Krukowski, K. Warchałowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000, s. 17; *The New Encyclopedia Britanica*, Chicago 1986, s. 548; U. Tworuschka, *Religia*, w: *Leksykon podstawowych pojęć religijnych*, red. A. D. Khoury, Warszawa 1998; *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 5, Warszawa 1997; M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1995, s. 7.

⁴ Jochen Abr. Frowein, *Freedom of Religion in the Practice of the European Commission and Court of Human Rights*, „Zeitschrift für Ausländisches Öffentliches Recht und Völkerrecht”, Max – Planck – Institut 1986, s. 250.

leżność całej sfery duchowej człowieka⁵. W pierwszej kolejności chroni sferę osobistych przekonań i wiary religijnej, ponadto obejmuje ochroną akty bezpośrednio i trwale z nimi związane, takie jak modlitwa, będące elementami praktyki religijnej lub wiary, w powszechnie uznanej formie⁶.

Podkreśla się jednak, że aby podlegać ochronie, religia musi być przynajmniej identyfikowalna (religia „Wicca” – sp. X przeciwko Wielkiej Brytanii, druidyzm – sp. Chappell przeciwko Wielkiej Brytanii)⁷.

Przekonanie

Jakkolwiek pojęcie religii czy wyznania jest trudne do zdefiniowania, ma ono pewne ustalone i powszechnie przyjęte znaczenie. Inaczej jest z pojęciem przekonania, co do którego orzecznictwo, jak dotychczas, nie wypracowało jakiejś legalnej definicji precyzującej co może być za nie, w świetle Konwencji, uważane. Ograniczano się jedynie do indywidualnej klasyfikacji danej doktryny czy danego zachowania⁸.

Tak też stało się z pacyfizmem, w odniesieniu do którego uznano, że – jako filozofia – mieści się w granicach prawa do wolności myśli i sumienia, a tym samym, że postawa pacyfistyczna może być uważana za przekonanie chronione przez art. 9 Konwencji⁹. Jednocześnie zaakceptowano definicję, przytoczoną przez jedną ze skarżących, ujmującą pacyfizm jako: „przyjęcie, zarówno w teorii jak i w praktyce, filozofii obrony własnych celów politycznych lub innych, bez uciekania się do gróźb czy przemocy w stosunku do innej osoby, w żadnych okolicznościach, nawet w odpowiedzi na groźbę lub użycie siły”¹⁰.

⁵ S. Frankowski, R. Goldman, E. Łętowska, *Sąd Najwyższy USA prawa i obowiązki obywatelskie*, 1999, s. 172.

⁶ Raport Kalac v. Turcja, 1996, RJD 1997-IV; Decyzja Kottinen v. Finlandia, 1996, DR (Decisions and Reports) 87-A/68.

⁷ DR 11, s. 55; DR 53, s. 241.

⁸ J. Abr. Frowein, *Freedom of Religion in the Practice of the European Commission and Court of Human Rights*, s. 251.

⁹ Rap. Arrowsmith v. WB, 1978, DR 19/5; Dec. Le Cour Grandmaison – Fritz v. Francja 1987.

¹⁰ Tamże.

W sprawie irlandzkich więźniów, wyznawców religii katolickiej, odmawiających noszenia odzieży opatrzonej insygniami Wielkiej Brytanii, utożsamianymi z nieakceptowanym przez nich kościołem anglikańskim, Komisja nie odebrała tego typu zachowania jako aktu wypływającego z przekonania. Równocześnie odrzuciła pogląd, iż można się domagać przywilejów w traktowaniu więźnia ze względu na jego przekonania¹¹. W podobnym duchu rozstrzygnięto sprawy innych więźniów: buddysty, domagającego się możliwości kontemplacji i używania różańca, czego mu odmawiano ze względów bezpieczeństwa (sp. 1753/63 przeciwko Wielkiej Brytanii) czy wyznawców judaizmu żądających przyznania im prawa do koszernej jedzenia. Podobnie została potraktowana sprawa odmowy uiszczania podatków na cele militarne przez pacyfistów¹², czy składek ubezpieczenia na życie przez wierzących w reinkarnację¹³.

Interpretując termin przekonanie, zawarty w treści art. 9 Konwencji, stwierdzono, iż przepis ten chroni w pierwszym rzędzie sferę przekonań osobistych i religijnych, czyli to, co nazywa się często forum wewnętrznym¹⁴.

Komisja za „przekonania filozoficzne” uważa „idee, bazujące na wiedzy ludzkiej i sposobie widzenia świata, społeczeństwa itd., jakie osoba ludzka przyjmuje i wyznaje zgodnie ze swoim sumieniem”. Te idee mogą być scharakteryzowane jako spojrzenie człowieka na życie, w szczególności jako jego koncepcja zachowania się w społeczeństwie¹⁵.

Trybunał uściślił następnie, iż termin „przekonania”, jako spokrewniony z terminem „wierzenia”, oznacza, na gruncie art. 9 Konwencji, poglądy posiadające pewien stopień powagi, spójności i ważności. Takie, które zasługują na szacunek społeczeństwa demokratycznego i nie godzą w ludzką godność¹⁶.

Widać stąd, że organy konwencyjne przyjęły bardzo szeroką i elastyczną definicję tak religii, jak i przekonania¹⁷.

¹¹ Decisions and Report (DR).20,44,76.

¹² Dec 10358/83.

¹³ Sp. 2988/66 v. Holandia.

¹⁴ Dec. Revert i Legallais v. Francja, 1989;

¹⁵ Sp. Campbell i Cosans, 1980.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Malcom. N. Shaw, *Freedom of Thought, Conscience and Religion*, „Study of Discrimination”, s. 450.

Wolność religii

M. N. Shaw zauważa pewną sprzeczność zawartą w pojęciu wolności religii – wiele religii uznaje, że ich wyznanie jest jedynym z możliwych i w sposób pasywny lub aktywny dyskryminuje inne. Często w historii prowadziło to do użycia przemocy, prześladowań, a nawet pogromów.

Natura pojęcia wolności religijnej jest złożona, stanowi skomplikowaną równowagę interesów, potrzeb i przekonań¹⁸.

W prawie międzynarodowym funkcjonuje kilka koncepcji na to, co zawiera się w treści tej wolności.

Jedną z nich charakteryzuje Dinstein, wyróżniając następujące trzy podprawa:

- wolność przynależności do jednej z istniejących religii i do opowiedzenia się za jednym z wyznań w ramach niej funkcjonujących;
- wolność podważania istniejących wierzeń i tworzenia nowych poglądów;
- wolność nieprzynależności do jakiegokolwiek religii.

Z art. 9 Konwencji Europejskiej można wyprowadzić czwarty aspekt, mianowicie wolność zmiany wyznania¹⁹. Przy tym prawo to nie wskazuje jednoznacznie na zmianę na inną religię, można włączyć tutaj również przekonania niereligijne.

Potwierdza to orzecznictwo, podając, że wolność religii obejmuje nie tylko prawo wyznawania religii, ale także niewyznawania żadnej religii i odmowy przynależności do jakiegokolwiek kościoła.²⁰ Osoby ochrzczone w jednym wyznaniu, pragnące zmienić to wyznanie, mają prawo, na swój wniosek, korzystając z zagwarantowanej im wolności, dokonać korekty wstecz w zakresie swojego wyznania²¹.

¹⁸ Shaw, *dz. cyt.*, s. 451.

¹⁹ Dinstein, *Freedom of Religion*, s. 157-158.

²⁰ Decyzja Angeleni v. Szwecja, 3.12. 1986, skarga nr 1049/83.

²¹ Por. Frowein, *Europäische MenschenRechtsKonvention. EMRK-Kommentar*, Kehl-Strassburg-Arlington 1996, s. 374.

Prawo do wystąpienia z organizacji religijnej

Z wolności religijnej wynika również prawo do opuszczenia organizacji religijnej (kościół, związku wyznaniowego), której jest się członkiem, efektywnie zagwarantowane przez państwo, co jest naturalną konsekwencją prawa do zmiany religii lub przekonań. W sytuacji, gdy jakaś organizacja religijna nie zezwala swoim członkom na wystąpienie z niej, zadaniem państwa jest to umożliwić²².

Wielu skarżących, zwłaszcza duchownych, domaga się ochrony swojej wolności religijnej przed ingerencją kościoła czy związku wyznaniowego. Jednakże żadna organizacja religijna nie jest zobligowana do przestrzegania wolności religijnej swoich członków. Także tutaj gwarancję wolności religijnej stanowi prawo do opuszczenia tej organizacji²³.

Dyskusyjne jest natomiast do tej pory, na przykład na gruncie konfliktu z prawem do prywatności, czy można wymagać od kogoś ujawnienia własnych przekonań, czy też z wolności religii wpływa również prawo do utrzymania ich w tajemnicy.²⁴

Prawo indywidualne czy kolektywne?

Podmiotami wolności religijnej są przede wszystkim jednostki, osoby fizyczne. Początkowo osobom prawnym odmawiano zupełnie prawa powoływania się na uprawnienia wynikające z art. 9 Konwencji²⁵.

Z czasem poczyniono jednak pewne ustępstwa na rzecz podmiotowości, a tym samym prawa skargi na naruszenie wolności religijnej organizacji religijnych. Uznano, że kościół lub stowarzyszenia o celach religijnych lub filozoficznych są zdolne do posiadania lub przynajmniej korzystania z prawa do wolności religijnej, bowiem –

²² K. J. Partsch, *Die Rechte und Freiheiten der europäischen Menschenrechtskonvention* w: Bettermann/Neumann/Nipperdey, *Die Grundrechte*, 1966, s. 428, za: Frowein, *dz. cyt.*, s. 256.

²³ DR 5,158.

²⁴ Kilka spraw przeciwko Grecji, odnośnie rubryki dotyczącej wyznania w dowodach tożsamości.

²⁵ Dec. 3798/68 v. WB, 1968; sp. X v. Szwajcaria.

wnosząc skargę – czynią to w rzeczywistości w imieniu swoich członków²⁶.

W następnej kolejności pewne przywileje przyznano również innym osobom prawnym, dokonując w tym celu rozróżnienia między wolnością sumienia, a wolnością religii. Prawo do korzystania z pierwszej z nich przyznano osobom prawnym, takim jak np. spółka z o.o., podczas gdy druga może być realizowana przez kościół²⁷.

Dodatkowym argumentem, przemawiającym za przyznaniem prawa do korzystania z wolności religijnej zbiorowościom, jest sama treść art. 9 Konwencji, który stanowi o prawie do manifestowania religii czy przekonań „indywidualnie i zbiorowo”. Te dwie możliwości bynajmniej się nie wykluczają, takie sformułowanie przepisu nie jest też pozostawieniem władzom państwowym swobody wyboru formy, którą będą akceptować, ale podkreśleniem, że religia może być praktykowana w każdej z tych form²⁸.

Manifestacja przekonań religijnych – ustęp 1, art. 9, zd. drugie

Konwencja gwarantuje wszystkim wolność nie tylko posiadania czy zmiany swoich wewnętrznych przekonań, ale także prawo manifestowania ich na zewnątrz i to zarówno publicznie jak i prywatnie, indywidualnie i wspólnie z innymi.

Art. 9 Konwencji wymienia szereg form, jakie może przyjąć uzewnętrznianie religii lub przekonań. Są to: uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne. Podkreśla się jednak, że Konwencja nie chroni każdego aktu motywowanego czy inspirowanego względami religijnymi lub wynikającymi z przekonań²⁹. Chroni jedynie akty należące do wewnętrznych przeżyć i związane z nimi zachowania, będące normalnymi i ogólnie przyjętymi sposobami praktykowania religii lub uznanej wiary, gruntownie związanymi z postawami takimi, jak oddawanie czci czy modlitwa³⁰.

²⁶ Dec. X. i Church of Scientology v. Szwecja, 1975; Omkarananda i Divine Light Centrum v. Szwajcaria, 1981 etc.

²⁷ Dec. Kustannus i in. v. Finlandia, 1996.

²⁸ Sp. X. v. WB, DR 22, s. 27.

²⁹ Orz. Kalac v. Turcja, 1997, par. 27.

³⁰ Rap. Kalac v. Turcja.

Za takie zachowanie uznano na przykład ubój rytualny zwierząt. Ma on dostarczać wyznawcom religii żydowskiej mięsa zwierząt, zabitych zgodnie z przepisami rytualnymi będącymi istotnym aspektem praktykowania tej religii. Z drugiej strony, Trybunał uznał, że prawo do wolności religijnej nie może obejmować prawa do osobistego udziału w uboju rytualnym i późniejszym procesie certyfikacji³¹.

Z bogatego orzecznictwa dotyczącego tej materii wynika między innymi, iż pojęcie uzewnętrzniania przekonań nie obejmuje w praktyce ochrony domniemanego wyrażania przekonania religijnego, polegającego na manifestowaniu przez grupę religijną swoich poglądów w reklamach o charakterze komercyjnym, oferujących sprzedaż produktów, także wtedy, gdy dotyczy to przedmiotów religijnych i może być podyktowane potrzebą wyrażenia treści religijnych³².

W sprawie *Arrowsmith przeciwko Wielkiej Brytanii* z 1987 r. podkreślono wyraźnie, iż pojęcie „uzewnętrzniania”, użyte w art. 9 ust. 1 Konwencji, nie obejmuje każdego czynu motywowanego lub dokonanego pod wpływem wyznania lub przekonania. Stąd, podczas gdy publiczne deklaracje, proklamujące ogólne idee jakiejś doktryny czy filozofii (np. pacyfizmu) i nakłaniające do pozytywnego zachowania się (np. nie używania przemocy), mogą być uważane za normalną i uznaną manifestację przekonań, nie można tego jednak powiedzieć o takich czynach, które nie są faktycznym wyrazem określonych przekonań. Dlatego nie można ich uważać za podlegające ochronie na podstawie art. 9 ust. 1 Konwencji, nawet gdy są motywowane tymi przekonaniami lub pozostają pod ich wpływem³³.

Istnieje także różnica między sytuacją, w której chodzi o spontaniczną manifestację wiary religijnej, i taką, która dotyczy obowiązku dokonania aktu publicznego, możliwego do interpretacji jako akceptacja określonej religii. Analizując obowiązek złożenia publicznej przysięgi, mającej na celu uzyskanie zobowiązania lojalności wobec państwa, Komisja uznała, iż nie jest on sam w sobie

³¹ Orz. *Jewish Liturgical Association Cha'are Shalom ve Tsedek v. Francja*, 2000, za: M. A. Nowicki, *Glatt Kosher*, „Rzeczpospolita” z 3 października 2000 r.

³² Dec. X. i *Church of Scientology v. Szwecja*, 1979, DR 16/68.

³³ Rap. *Arrowsmith*, s.19, par.71,72; *Yanasik; Karaduman; B.C. v. Szwajcaria* 1993, DR 74/93.

sprzeczny z Konwencją. Kwestia ta wygląda jednak inaczej, gdy podstawą przysięgi jest uznanie wartości o charakterze religijnym, związanych bezpośrednio z określoną wizją świata. Wolność sumienia i religii stanowi istotny element mandatu parlamentarnego, nie można pozbawiać członka parlamentu prawa do swobodnego wyrażania swojego stosunku do różnych aspektów życia społecznego, w tym również aspektów religijnych³⁴.

Prawo do uzewnętrzniania swoich przekonań obejmuje również swobodę noszenia strojów religijnych³⁵. Mimo to Komisja odrzuciła skargę tureckiej studentki na uniwersytecki zakaz noszenia religijnych nakryć głowy uznając, iż ograniczenie to stanowi konsekwencję dobrowolnej decyzji studiowania w świeckiej placówce edukacyjnej³⁶.

Podobnie potraktowano skargę nauczyciela geometrii nauczającego wychowania religijnego w ramach lekcji, gdyż art. 9 Konwencji nie daje mu prawa do nauczania innego przedmiotu wbrew zaleceniom dyrektora, chociaż robi to z przekonań religijnych³⁷.

Jak niejednoznaczne jest użyte w Konwencji pojęcie manifestowania swoich przekonań, świadczy liczba spraw zaistniałych przed organami konwencyjnymi, zwłaszcza tych oddalonych jako błędnie zakwalifikowane.

Nie jest zatem uważane za uzewnętrznianie przekonań: kolportowanie ulotek zachęcających żołnierzy do łamania dyscypliny wojskowej,³⁸ wybór imienia dla dziecka (a więc odmowa przez władze rejestracji imion nie jest uważana za ingerencję w prawa wynikające z art. 9 Konwencji)³⁹. Wyłącznie za wyrażenie myśli, sumienia i religii nie uznaje się też małżeństwa – reguluje tę instytucję osobny przepis art. 12 Konwencji⁴⁰. Podobnie Komisja nie dostrzegła przejawu manifestacji religii czy przekonania w działaniu pewnego Żyda, który odmawiał wypłacenia odszkodowania swojej byłej żonie

³⁴ Rap. Buscarini i in. v. San Marino, 1997, RJD 1999, par. 29-30.

³⁵ E 7992/77, DR 14, par. 234.

³⁶ E 16278/90, DR 74, 93 par. 100.

³⁷ E 8005/77, DR 16 101.

³⁸ Dec. Le Cour Grandmaison – Fritz v. Francja, 1987.

³⁹ Dec. Salonen v. Finlandia 1997.

⁴⁰ Dec. Khan v. WB, 1986.

za niedopełnienie obowiązku zwrotu tzw. „Guett”, co jest konieczne do uznania rozwodu według żydowskiego prawa religijnego⁴¹.

Przyjrzyjmy się teraz bliżej formom manifestowania, które wylicza art. 9 Konwencji:

Prawo do praktykowania wyznania i przekonań

Komisja twierdzi, że art. 9 Konwencji nie zawsze gwarantuje prawo do zachowania się w sferze publicznej w sposób dyktowany swoimi przekonaniami. Pojęcie „praktyka”, użyte w art. 9 ust. 1, nie obejmuje bowiem każdego aktu motywowanego lub zaistniałego pod wpływem przekonań.

Na przykład, nie uznano za akt normalnej praktyki demonstracji antyaborcyjnej w postaci modlitwy na korytarzu kliniki, a grzywna za zakłócanie spokoju, którą ukarano demonstrantów, nie została uznana za niedozwoloną ingerencję w wolność gwarantowaną przez Konwencję⁴².

Zgodne z wolnością religii są niektóre obowiązki, wynikające z poddania się określonym regułom zachowania, ustalonym w celu zapewnienia poszanowania praw i wolności innych osób. Przy korzystaniu ze swobody praktykowania religii jednostka może mieć obowiązek uwzględnienia swojej specyficznej sytuacji. Taką sytuacją jest na przykład pozostawanie w stosunku podległości dyscyplinarnej w armii państwowej. Państwa mają bowiem prawo do przyjmowania dla swych armii unormowań dyscyplinarnych, zakazujących tego czy innego typu postępowania, w szczególności postawy wrogiej wobec ustalonego porządku. Podjęcie służby w takiej armii stanowi akceptację systemu dyscypliny wojskowej, który ze swej natury zakłada możliwość poddania niektórych praw i wolności członków sił zbrojnych ograniczeniom, jakich nie dałoby się nałożyć na osoby cywilne. Wyciągnięcie konsekwencji z faktu nieprzestrzegania dyscypliny wojskowej nie stanowi więc ingerencji w wolność religijną, nawet jeśli nieposłuszeństwo to polega na przynależności do ruchu religijnego, o ile jego działalność może zagrażać równowadze w armii⁴³.

⁴¹ DR 24,137.

⁴² Dec. M. Van Schijndel i in. v. Holandia, 1997.

⁴³ Orz. Kalac; Larissis, Mandalaris, Sarandis; Grigoriades v. Grecja, 1997, RJD1997-VII, par. 45.

Nie podlega dyskusji, iż omawiany przepis chroni każdą osobę także przed obowiązkiem bezpośredniego udziału w czynnościach religijnych wbrew swojej woli i gdy nie należy ona do wspólnoty religijnej, która je organizuje⁴⁴. Podstawowym warunkiem wolności wyznania jest dobrowolne uczestnictwo w aktywności religijnej. Tak więc Konwencja gwarantuje nie tylko prawo praktykowania religii, ale także chroni przed przymusowym uprawianiem praktyk religijnych.

Nauczanie (problem prozelityzmu)

Z wolności manifestowania religii czy przekonań wynika również prawo do podejmowania prób przekonania do swojej wiary innych ludzi, w szczególności przez nauczanie. Bez tego bowiem wolność zmiany religii lub przekonań, o której mowa w art. 9, pozostałaby martwą literą⁴⁵.

Wiadomo, iż nie chroni ono jednak każdego aktu motywowanego lub inspirowanego przez religię lub przekonanie. Nie jest dopuszczalny tzw. prozelityzm uprawiany niewłaściwymi metodami. Państwa mają prawo wprowadzić odpowiedzialność karną za używanie niewłaściwych sposobów realizacji swojego prawa do nauczania⁴⁶.

W orzeczeniu w sprawie Kokkinakis przeciw Grecji Trybunał zdefiniował taki karalny prozelityzm jako „stanowiący wypaczenie, czy deformację prawdziwej ewangelizacji, dawania chrześcijańskiego świadectwa, opisaną przez Światową Radę Kościołów, w raporcie z 1956 r., jako istotną misję i odpowiedzialność każdego chrześcijanina i każdego kościoła”⁴⁷. W odróżnieniu od niej, niedozwolony prozelityzm przyjmuje formy „działalności oferującej materialne, czy socjalne korzyści, celem pozyskiwania kościołowi nowych członków, bądź wywierania niestosownej presji na ludzi będących w strapieniu lub potrzebie; może nawet polegać na użyciu przemocy lub praniu mózgow, wykorzystywaniu nędzy, niskiego intelektu czy braku wykształcenia; w każdym razie nie daje się on pogodzić z poszanowaniem wolności myśli, sumienia i religii innych osób”⁴⁸.

⁴⁴ Rap. Darby v. Szwecja, 1989, A. 187, par. 51.

⁴⁵ Orz. Kokkinakis, par. 31, 48; rap. Larissis..., par. 68.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże, par. 48.

Wobec takich zachowań państwo ma prawo ingerencji pod warunkiem, że jest ona „przewidziana przez prawo”, ukierunkowana na jeden bądź więcej prawowitych celów wymienionych w ust. 2 art. 9 Konwencji oraz „konieczna w demokratycznym społeczeństwie”⁴⁹.

Co również istotne nauczanie religii powinno się odbywać w ramach określonych prawnie. Nie uznano za właściwe nauczania religii przez nauczyciela podczas lekcji innego przedmiotu⁵⁰.

Z zagadnieniem prawa do nauczania religii wiąże się ponadto problem nauki religii w szkołach publicznych oraz umieszczanie oceny z religii na świadectwach szkolnych i wliczanie jej do średniej ocen⁵¹, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części niniejszego opracowania.

Ograniczenia wolności religijnej

Konwencja chroni dwie sfery religijności człowieka: wewnętrzną, obejmującą prawo posiadania i zmiany wyznania lub przekonań, oraz zewnętrzną, polegającą na manifestowaniu indywidualnie lub zbiorowo, publicznie i prywatnie swego wyznania lub przekonań, przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne.

Ograniczenia (ingerencja państwa) są tu, co do zasady, dopuszczalne, ale tylko w granicach, o których jest mowa w ustępie drugim art. 9 Konwencji. Wynika z niego, że mogą one dotyczyć wyłącznie prawa do uzewnętrzniania religii lub poglądów – nie zaś samego ich posiadania. Wkroczenie w samą sferę duchową jest więc niedopuszczalne, a prawo jednostki ma w tym zakresie charakter absolutny⁵².

Niedozwolona ingerencja państwa

Z art. 9 ust. 1 Konwencji wynika, w szczególności, obowiązek powstrzymania się od ingerencji w modlitwę i obrzędy połączone z modlitwą⁵³.

⁴⁹ Tamże, par. 36.

⁵⁰ Por. przypis nr 41.

⁵¹ Por. punkty dot. dyskryminacji na tle religijnym i praw rodziców.

⁵² Frankowski, Goldman, Łętowska, *dz. cyt.*, s. 173, Sp. Darby v. Szwecja, 1989, A. 187, par. 44.

⁵³ Dec. A.R.M. Chappell v. WB, 1987; Frisoff v. WB, 1992; Pendragon v. WB, 1998.

Prawo do wolności religii – tak jak jest ono gwarantowane na podstawie Konwencji – wyklucza też jakąkolwiek kompetencję dyskrecjonalną po stronie państwa w zakresie określania, czy przekonania religijne lub środki używane do wyrażania takich przekonań są prawowite⁵⁴. Państwo nie może ani przymuszać do jakiegoś wyznania, ani go zabraniać.

Prawa rodziców

Z zakresu art. 9 wyłączona jest indoktrynacja religijna państwa. W sprawie *Danish Sex Education* Trybunał podkreślił: „Państwu nie wolno uprawiać indoktrynacji, która nie respektuje religijnych i filozoficznych przekonań rodziców”⁵⁵. Tezę tę wyprowadził w oparciu o art. 2 Pierwszego Protokołu Dodatkowego, szczególnie chroniący prawa rodziców, ale również o art. 8 i 10 Konwencji oraz z jej ogólnego ducha. Zastrzegł równocześnie, że nie można domagać się zwolnienia z obowiązku posyłania dzieci do szkół, motywując to przyczynami religijnymi. Tak daleko idący wpływ rodziców na nauczanie został wykluczony⁵⁶.

Zbliżonego problemu dotyczyły skargi przeciwko Szwecji, gdzie przewiduje się obowiązkową naukę religii. Zarzucano w nich przymus uczęszczania na lekcje religii, stosowany wobec dzieci ateistów i rodziców nie życzących sobie tego. Komisja uznała, że nie ma ingerencji w korzystanie z wolności religii, jeśli nauczanie takie jest zgodne z prawem krajowym, a dana osoba jest w dużej mierze z niego zwolniona i nie podlega indoktrynacji religijnej⁵⁷.

Podobnie Trybunał odniósł się do obowiązku udziału dzieci w lekcjach edukacji moralnej i społecznej w Luksemburgu uznając, że nie jest to ingerencja w korzystanie ze swobody myśli lub sumienia⁵⁸.

Inną sprawą, z zakresu ingerencji w prawa rodziców i równocześnie dotyczącą zagadnienia konfliktu prawa państwowego z wolnością religii, jest problem zakazu, pod groźbą sankcji karnych,

⁵⁴ Manoussakis, par. 47.

⁵⁵ Sp. Kielsen i in. v. Dania 1976.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Dec. Angelini v. Szwecja, 1986 DR 51/41; C.J. i córki v. Polska 1996 DR 84-A/46.

⁵⁸ Dec. Bernard i in. v. Luksemburg, 1993 DR 75/57.

karcenia dzieci przez rodziców. Tutaj także uznaje się, iż nie jest to ingerencja w prawa rodziców na podstawie art. 9 Konwencji, nawet w sytuacji, gdy twierdzą oni, że ich przekonania religijne wymagały zastosowania takich środków dyscyplinarnych⁵⁹.

Kościół państwowy

Konwencja, zalecając neutralność państwa w sprawach religii, nie wyklucza jednak istnienia kościoła państwowego, tak jak ma to miejsce w Wielkiej Brytanii czy w krajach skandynawskich, pod warunkiem, że przynależność do niego nie jest przymusowa. Jak to wynika z art. 9 ust. 2 – prawo do zmiany wyznania jest częścią omawianej wolności. Nikt nie może być zmuszany do pozostawiania członkiem kościoła państwowego. Obowiązkiem państwa jest także zagwarantować prawo wystąpienia z niego⁶⁰. W ten sposób rozwiązuje się między innymi problem odmowy płacenia podatku kościelnego, gdyż każdy, kto sprzeciwia się obciążaniu go tym podatkiem, ma prawo wystąpić z kościoła, którego nie chce „utrzymywać”.

Nie jest też dopuszczalne nakładanie przez państwo obciążeń finansowych na rzecz kościoła mającego oficjalny status kościoła państwowego na obywateli nie będących jego członkami⁶¹.

Sprzeciw sumienia

Art. 9 Konwencji równoległe z wolnością religii gwarantuje wolność sumienia. Tutaj najbardziej kontrowersyjną sprawą jest akceptowalność sprzeciwu sumienia, jako uzasadnienia zwolnienia z obowiązku odbycia służby wojskowej. Sprawy osób, ubiegających się na tej podstawie o służbę zastępczą, rozpatrywane są jednak nie na gruncie art. 9 Konwencji, ale 4 ust. 3b, który mówi o zakazie pracy przymusowej (w tych kategoriach rozpatruje się służbę wojskową). Jednakże „praca przymusowa lub obowiązkowa” w rozumieniu tego artykułu nie obejmuje „żadnej służby” o charakterze wojskowym bądź wymaganej zamiast niej w tych krajach, które uznają prawo odmowy służby wojskowej ze względu na przekonania.

⁵⁹ Dec. Seven Individuals v. Szwecja, 1982 DR 29/104.

⁶⁰ Decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka 10616/83 z 4 grudnia 1984 r.

⁶¹ Orz. Darby v. Szwecja, 1990.

Konwencja pozostawia więc uznaniu państwa, czy będzie ono respektować prawo do sprzeciwu wobec odbywania służby wojskowej, ze względów sumienia, oraz przyznanie takim osobom prawa do zastępczej służby cywilnej.

Istotne jest, iż z prawa do odmowy służby wojskowej ze względów sumienia nie wynika w żaden sposób prawo zwolnienia z odbycia służby zastępczej. Komisja nie zakazuje państwom karania osób odmawiających takiej służby⁶².

Analiza orzecznictwa prowadzi również do wniosku, że z art. 9 Konwencji nie wynika, w żaden sposób, prawo duchownych do zwolnienia ze służby wojskowej⁶³.

Konwencja nie przewiduje zatem obowiązku unormowania służby zastępczej w ustawodawstwie krajowym. W konsekwencji należy przyjąć, iż religijne i światopoglądowe przeszkody w odbywaniu służby wojskowej nie doznają ochrony na tle Konwencji⁶⁴.

Dopuszczalna ingerencja

W kwestii dopuszczalności ingerencji w wolność religijną organy strasburskie przyjęły stanowisko, iż „tak jak o moralności, w pojęciu łączącym się z ‘prawami innych’, podobnie nie można mówić w Europie o jednolitej koncepcji dotyczącej miejsca religii w społeczeństwie. Koncepcje te mogą różnić się nawet w poszczególnych państwach. Z tego powodu nie można również znaleźć spójnej definicji dopuszczalnych ingerencji, a państwom jest pozostawiony pewien margines swobody w ocenie ich konieczności i stopnia dopuszczalności”⁶⁵.

W społeczeństwie demokratycznym, w którym współistnieją kilka religii pośród jednej i tej samej ludności, aby pogodzić interesy różnych grup i zapewnić poszanowanie przekonań każdej osoby, państwo może uznać za konieczne podjęcie środków represjonujących pewne formy zachowania, łącznie z przekazywaniem informacji i idei, jeśli uważa je za niezgodne z poszanowaniem swobody

⁶² Sp. X. v. Niemcy, 1977 DR 9/203; A. v. Szwajcaria, 1984 DR 38/219; Johansen v. Norwegia, 1985 DR 44/155; Autio v. Finlandia DR 72/245, etc.

⁶³ Rap. Grandrath v. Niemcy 1967.

⁶⁴ Frankowski, Goldman, Łętowska, *dz. cyt.*, s. 176.

⁶⁵ Sp. Otto-Preminger, A. 295 par. 56.

myśli, sumienia i wyznania innych⁶⁶. Celem państwa, represjonującego takie zachowania, staje się wtedy ochrona prawa obywateli do tego, aby nie być znieważanym w swych uczuciach religijnych w rezultacie publicznego wyrażania poglądów przez inne osoby, a więc „ochrona praw i wolności innych osób”.

Za takie naruszenie poszanowania uczuć religijnych wiernych Trybunał uznał na przykład, prowokacyjne przedstawianie obiektów czci religijnej, jako złośliwe pogwałcenie ducha tolerancji, który jest koniecznym składnikiem demokratycznego społeczeństwa. Co do zasady, można więc uznać za konieczne, w niektórych demokratycznych społeczeństwach, sankcjonowanie czy nawet zapobieganie niestosownym napaściom na obiekty czci religijnej, zawsze pod warunkiem, że wszelkie „formalności”, „warunki”, „ograniczenia”, nakładane „sankcje” będą proporcjonalne do realizowanego celu prawowitego⁶⁷.

Równocześnie państwa uprawnione są do kontroli, czy ruch lub stowarzyszenie działające na pozór w celach religijnych nie wyrządza szkody społecznej⁶⁸.

Margines swobody w ocenie konieczności ingerencji

Trybunał w swoim orzecznictwie stale potwierdza istnienie pewnego marginesu swobody, z którego mogą korzystać państwa przy ocenie istnienia oraz stopnia, konieczności ingerencji⁶⁹. Jest to jednak zawsze przedmiotem kontroli ze strony organów europejskich. Obejmuje ona zarówno przepisy jak i decyzje wykonawcze podjęte na ich podstawie, nawet te ferowane przez niezawisłe sądy. Zadaniem Trybunału jest ocena, czy środki podjęte na poziomie krajowym były, co do zasady, usprawiedliwione i proporcjonalne. Przy ustalaniu zakresu swobody Trybunał musi wziąć pod uwagę potrzebę zapewnienia rzeczywistego pluralizmu religijnego w demokratycznym społeczeństwie.⁷⁰ Zasadą jest również, że zastosowane w ten sposób środki muszą być proporcjonalne do uprawnionego celu⁷¹.

⁶⁶ Sp. Kokkinakis.

⁶⁷ Otto – Preminger Institute, par. 47-49.

⁶⁸ Sp. Manoussakis i inni v. Grecja, 1996, par. 40.

⁶⁹ Np. Sp. Wingrove v. WB 1996, par. 58.

⁷⁰ Sp. Manoussakis, par. 44-53, raport Pentidis i inni v. Grecja, 1997.

⁷¹ Orz. Otto – Preminger – Institut v. Austria, 1994, A. 295, par. 47.

O tym, czy dany środek był konieczny i proporcjonalny, rozstrzyga się na gruncie okoliczności i specyfiki danej sprawy. *Ex ante*, do takiej oceny może być pomocna analiza bogatego orzecznictwa, dotyczącego najróżniejszych przejawów życia społecznego, począwszy od rozwiązań administracyjnych, a skończywszy na przepisach nawet rangi konstytucyjnej, którego jednak nie sposób tutaj przedstawić.⁷²

Warunek, aby stosowane środki były „przewidziane przez prawo”

Wymóg, aby ograniczenia nakładane przez państwo na korzystanie z wolności religijnej miały umocowanie prawne, sugeruje, iż chodzi o przepisy wyłącznie rangi ustawowej. Jednakże praktyka organów europejskich wykazała, że sformułowania wielu ustaw nie są wystarczająco precyzyjne, wiele aktów prawnych zawiera terminy, które są w mniejszym lub większym stopniu niejasne. W takich sytuacjach Trybunał odsyła do ustalonej praktyki interpretacji i stosowania takich aktów, zwłaszcza gdy istnieje ustalone orzecznictwo, publikowane i dostępne w taki sposób, że daje możliwość regulowania według niego swego postępowania⁷³. Stąd działania państwa mogą być uznane za usprawiedliwione także wtedy, gdy nie wynikają wprost z przepisów prawnych, ale z ustalonej praktyki ich stosowania.

Warunek konieczności ochrony „porządku publicznego”.

Analiza sprawy Manoussakis i in. przeciwko Grecji pozwoliła Trybunałowi zauważyć, iż aczkolwiek pojęcie „porządku publicznego” posiada elementy, które są wspólne demokratycznym społeczeństwom w Europie, jego substancja różni się, zależnie od cech narodowych. Dlatego państwa mają również tutaj prawo swobodnej oceny, czy dane zachowanie może, w danym społeczeństwie, stanowić zagrożenie dla utrzymania porządku publicznego⁷⁴.

⁷² Por. np. Sp. Serif v. Grecja, 1999; JLA v. Francja 2000, etc. Bogatą listę takich orzeczeń podaje publikacja *Digest of Strasbourg Case – Law relating to the European Convention on Human Rights*, vol. 3 (art. 7-12) wyd. przez Carl Heymans – Verlag KG.

⁷³ Kokkinakis, par. 40-41.

⁷⁴ Manoussakis, par. 39

Warunek „konieczności w demokratycznym społeczeństwie”

Tutaj Trybunał konsekwentnie pozostawiał państwu pewien margines swobody w ocenie istnienia i zakresu konieczności ingerencji, zastrzegając sobie jedynie prawo kontroli zasadności i proporcjonalności podjętych działań⁷⁵. Ważne jest przy tym wykazanie rzeczywistej, naglącej potrzeby społecznej zastosowania podjętych środków dla ochrony praw i wolności innych osób.

Przykładem może być sprawa dotycząca działań władz greckich, w postaci uznania za przestępstwo i objęcia sankcją karną prowadzenie domu modlitwy bez uprzedniego zezwolenia. Komisja odebrała to, po pierwsze jako reakcję nieproporcjonalną do celu, a ponadto, nie potrafiła odnaleźć ważnej potrzeby społecznej na jej uzasadnienie. Rozstrzygająca była w tym wypadku dysproporcja między sankcjonowanym zachowaniem a karą, będącą poważnym pogwałceniem podstawowej wolności wyrażania swojej religii⁷⁶. Konwencja nie zakazuje wymagania uprzedniego zezwolenia na otwarcie kościoła lub domu modlitwy, ale system autoryzacji musi wiązać się z koniecznymi gwarancjami prawnymi i być stosowany ostrożnie⁷⁷.

Komisja nie uznała też za usprawiedliwioną konieczną potrzebą społeczną nałożenie na parlamentarzystów obowiązku złożenia przysięgi, wyrażającej utożsamienie się z określonym światopoglądem, pod groźbą pozbawienia mandatu posła⁷⁸.

**Rozwiązania krajowe nie stanowiące ingerencji
w wolność religijną**

Bogate orzecznictwo organów strasburskich pozwala również na zorientowanie się, jakiego rodzaju przepisy państwowe nie stanowią ingerencji w prawo do wolności religii i sumienia.

W szczególności, za zgodne z wolnością religii uznane zostały niektóre obowiązki wynikające z poddania się określonym regułom zachowania, ustalonym w celu zapewnienia poszanowania praw i wolności innych osób oraz utrzymania porządku publicznego

⁷⁵ Kokkinakis, Manoussakis i in.

⁷⁶ Manoussakis.

⁷⁷ Kokkinakis, Manoussakis i in.

⁷⁸ Rap. Buscarini RJD 1999.

(obowiązek nauczyciela przestrzegania godzin pracy, które były dla niego godzinami modlitwy – Dec. X. v. Wielka Brytania, 1981; obowiązek używania kasku przez motocyklistów, który był zaskarżony jako sprzeczny z religijnym nakazem noszenia turbanu przez Sikh'ów – Dec. v. Wielka Brytania, 1978; albo regulacje dotyczące sposobu ubierania się na świeckim uniwersytecie, zawierające zakaz zasłaniania twarzy – Dec. Karaman v. Turcja, 1993; czy przepisy administracji więziennej zakazujące zapuszczania bród lub też obowiązek podporządkowania się regułom dyscypliny szkolnej, na przykład poprzez udział w pochodzie z okazji święta narodowego – rap. Valsamis v. Grecja 1995; Esfratiou v. Grecja, 1996, etc.).

Konwencja nie gwarantuje więc prawa odmowy podporządkowania się obowiązkowi, wynikającemu z prawa krajowego, który stosuje się w sposób neutralny i powszechny z punktu widzenia wolności sumienia.

Problem może pojawić się jedynie, gdy prawo krajowe gwarantuje pewne powszechnie stosowalne prawa, a władze wyraźnie powołują się na wyznanie danej osoby odmawiając jej korzystania z tych praw (np. zwolnienia z obowiązku służby wojskowej)⁷⁹. Wtedy mamy do czynienia z dyskryminacją zakazaną przez Konwencję⁸⁰.

Przepisy podatkowe

Podobnie, za zgodny z wolnością religijną uznano obowiązek przestrzegania powszechnych przepisów podatkowych. Problem ten pojawiał się wielokrotnie przed organami europejskimi.

W sprawie przeciwko Hiszpanii z 1992 r., a wcześniej przeciw Wielkiej Brytanii z 1983 r., jednoznacznie podkreślono, iż prawo do wolności religijnej nie gwarantuje kościołom ani ich wyznawcom, statusu podatkowego innego, niż mają pozostali podatnicy. Nie obejmuje zwłaszcza uprawnienia do zwolnienia miejsc modlitwy z wszystkich podatków⁸¹.

⁷⁹ Rap. Tsirlis i Kouloumpas v. Grecja, 1996 RJD 1997-III, par. 117-118.

⁸⁰ Zakaz jakiegokolwiek dyskryminacji, w tym ze względu na religię, statuje art. 14 Konwencji.

⁸¹ Dec. Iglesia Bautista „El Salvador” i Ortega Moratilla v. Hiszpania DR 72/256; Dec. C. v. WB 1993, DR 37/142.

Nie przyznano także ochrony Holendrowi, który – wierząc w predestynację – odmawiał płacenia składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne⁸².

Część skarżących próbowała z art. 9 Konwencji wywodzić swoje prawo do płacenia niższych podatków, ze względu na sprzeciw sumienia wobec przeznaczania części sumy podatkowej na potrzeby zbrojeniowe. Rozwiewając te wątpliwości, Komisja jednoznacznie stwierdziła, że obowiązek podatkowy nie zawiera w sobie żadnych specyficznych implikacji w sferze sumienia. Jest neutralny. Dodatkowo prawo do pobierania podatków jest wprost przyznane w Konwencji i przypisane państwu przez art. 1 Pierwszego Protokołu⁸³.

Kontrowersje wzbudzała również kwestia powszechnego podatku kościelnego wspierającego wyznanie inne niż własne⁸⁴. Komisja uznała, iż art. 9 Konwencji chroni wszystkich od przymusu bycia włączonym bezpośrednio w praktyki religijne, a nałożenie obowiązkowego podatku, z przeznaczeniem na działalność religijną danego kościoła, jest takim działaniem. Kompleksowość prawa podatkowego nie może zwalniać państwa od obowiązku respektowania praw i wolności obywateli. Nie ma także znaczenia wysokość podatku, bo wolność religijna nie podlega ocenie z finansowego punktu widzenia.

Ewolucja poglądów w Komisji przyniosła stwierdzenie, iż obowiązek płacenia podatków ogólnych, w których nie ma mowy o specyficznych celach religijnych, nie może być źródłem nieporozumień odnośnie wolności wyznania, nawet jeśli państwo wykorzystuje pochodzące z niego środki na wspieranie działalności religijnej. W przypadku bowiem podatków ogólnych nie ma bezpośredniego powiązania między indywidualnym podatnikiem a wkładem państwa w finansowanie działalności religijnej⁸⁵.

⁸² Sp. 2988/66 v. Holandia.

⁸³ J. Abr. Frowein, *Freedom of Religion in the Practise of the European Commission and Court of Human Rights*, w: „Zeitschrift für Ausländisches Öffentliches Recht und Völkerrecht” red.V. Bruns, Max-Planck-Institut, 1986, s. 254.

⁸⁴ Sp. Darby v. Szwecja.,

⁸⁵ Sp. E. i G.R. v. Austria; Gottesman v. Szwajcaria;

Gwarancje wolności sumienia i wyznania na gruncie Konwencji Europejskiej

Za podstawową gwarancję prawa do wolności religii Komisja uznała możliwość rezygnacji z pracy, jeśli jej godzin lub obowiązków nie da się pogodzić z przekonaniem religijnym. Tym samym odmowa respektowania godzin pracy lub wypełniania określonych obowiązków, chociaż motywowana przekonaniem religijnym, nie może być uznana za podlegającą ochronie na podstawie art. 9 ust. 1⁸⁶, zaś zwolnienie z pracy za taką odmowę nie jest naruszeniem Konwencji, jeśli odmowa ta nie jest bezpośrednim wyrażeniem przekonania⁸⁷.

Prawo do wolności myśli, sumienia i religii w stosunku do kościoła, którego jest się członkiem, jest gwarantowane przez możliwość wystąpienia z tego kościoła⁸⁸. Chodzi tu zwłaszcza o sytuację, gdy wyznawca danej religii kwestionuje powinności nałożone na niego przez władzę religijną, której podlega z racji wyznania. Nie dają one podstaw do skarg na naruszenie Konwencji, dlatego, że kościół ma swobodę egzekwowania jednolitego zachowania się w sprawach religijnych⁸⁹. Państwa nie mają więc obowiązku zapewnienia, w granicach swojej jurysdykcji, swobody religii kapłanom i członkom kościołów. Korzystają z niej oni, jeśli mogą opuścić kościół w razie konfliktu między obowiązkami, a przekonaniem⁹⁰.

Jedną z gwarancji tego prawa jest także możliwość korzystania z ochrony prawnej mienia ruchomego i nieruchomego przeznaczonego do realizacji swobody wyznawania religii⁹¹.

Pozytywne obowiązki państwa

Komisja podkreśla, iż z art. 9 Konwencji płyną również dla państwa określone obowiązki pozytywne, niezbędne dla skutecznego poszanowania praw zagwarantowanych tym artykułem, obejmujące

⁸⁶ Dec. Konttinen v. Finlandia, 1996, A/68.

⁸⁷ Dec. Knudsen v. Norwegia, 1985 DR 42/247

⁸⁸ Dec. Spets i in. v. Szwecja, 1994 nie publ.

⁸⁹ Sp.10901/84 v. Niemcy.

⁹⁰ Dec. X. v. Dania, 1976 DR 5/157; Karlson v. Szwecja, 1988 DR 57/172.

⁹¹ Rap. „Tis Panaghias” RJD 1997-VIII; Iglesia Bautista...; Ortega Moratilla.

środki, których celem jest zapewnienie poszanowania religii, nawet w stosunkach między osobami prywatnymi. Do takich środków można zaliczyć instrumenty prawne, pozwalające zagwarantować wolność od zakłóceń w modlitwie⁹².

Innym obowiązkiem, należącym do tej kategorii, jest zapewnienie możliwości kontaktu z osobą duchowną więźniom, którzy się tego domagają⁹³.

Należy również respektować zasady odżywiania się wypływające z przekonań. Początkowo Komisja miała co do tego wątpliwości, lecz obecnie wydaje się, iż jest to w pełni akceptowane, oczywiście w rozsądnych granicach⁹⁴.

Jeśli chodzi o przestrzeganie godzin modlitwy, Komisja twierdzi, że państwa mają obowiązek wziąć pod uwagę specyficzną sytuację muzułmanów⁹⁵.

Te kilka przykładów obrazuje, iż takie pozytywne obowiązki mogą wypływać z różnych aspektów wolności myśli, sumienia i religii.

Dopuszczalna krytyka cudzych przekonań

Konwencja, chroniąc prawo każdej jednostki do wolności religijnej, nie może jednak zagwarantować, że osoby, które zdecydowały się korzystać ze swobody wyznawania religii, niezależnie od tego, czy należą do większości czy mniejszości religijnej, będą wolne od krytycyzmu. Muszą one tolerować i akceptować negowanie ich przekonań, a nawet propagowanie zasad wrogich ich wierze.

Jednak państwo może być odpowiedzialne za sposób, w jaki doktryny i przekonania religijne są sobie przeciwstawiane, szczególnie jeśli chodzi o zapewnienie spokojnego korzystania z prawa z art. 9 Konwencji. Może uznać za konieczne represjonowanie niektórych form zachowania, zwłaszcza takich, które są niezgodne z poszanowaniem praw i wolności innych lub uniemożliwiają korzystanie z nich. Za takie zachowanie uznano przedstawianie przedmiotów

⁹² Dec. Dubowska i Skup v. Polska, 1997 – dot. braku właściwych prawnych środków ochrony przed obrazą uczuć religijnych (Matka Boska Częstochowska w masce gazowej na okładce „Wprost”); sp. X. i Y. v. Holandia, 1995.

⁹³ CD 23, 1, 8; DR 1, 41.

⁹⁴ DR 5,8.

⁹⁵ DR 22, 27.

czci religijnej w sposób prowokacyjny, jako dokonane w złym zamiarze pogwałcenie ducha tolerancji, jaki musi cechować społeczeństwo demokratyczne. Oczywiście aktualne są tutaj wymagania art. 9 ust. 2 dotyczące takich ograniczeń. Prawowitym celem ingerencji państwa jest wtedy ochrona prawa obywateli do tego, by nie być znieważanymi w swych uczuciach religijnych, w rezultacie publicznego wyrażania poglądów przez inne osoby⁹⁶.

Konflikt wolności religijnej z innymi wolnościami

Z tematem prawa do uzewnętrzniania swoich przekonań wiąże się też problem wzajemnego zachodzenia na siebie zakresów różnych wolności, gwarantowanych Konwencją, głównie wolności słowa, wolności zgromadzeń czy wolności stowarzyszania się.

O tym, która z nich ma charakter główny, a która tylko posiłkowy, decyduje specyfika danej sprawy. Przykładowo, w razie demonstracji w formie pochodu, prawu do swobody religii przyznano charakter jedynie posiłkowy w stosunku do wolności zgromadzeń⁹⁷. Podobnie zakaz publikacji książki uznano za złamanie art. 10 Konwencji (wolność słowa), które tylko w niewielkim stopniu dotyka art. 9⁹⁸.

Nie okazało się możliwym osiągnięcie wyczerpującej definicji tego, co stanowi dopuszczalną ingerencję w korzystanie z prawa do wolności ekspresji tam, gdzie jest ona skierowana przeciwko uczuciom religijnym innych osób. Pewien margines oceny, w świetle sytuacji panującej lokalnie w danym czasie, musi być pozostawiony władzom krajowym, które mają również obowiązek uwzględnienia interesów społeczeństwa jako całości. W orzeczeniu *Otto – Preminger – Institut v. Austria*, sztandarowej sprawie dotyczącej tej kwestii, rozpatrzono problem konfliktu wolności słowa i wolności religii, jaki pojawia się w kontekście dozwolonej krytyki. Trybunał zaznaczył, że „każda osoba, korzystająca z praw i wolności zawar-

⁹⁶ Sp. *Otto – Preminger Institute v. Austria*, 1994.

⁹⁷ Dec. Plattform „Ärcte für das Leben” v. Austria, 1985 DR 44/65; A.R. M. Chappell v. WB, 1987 DR 53/241.

⁹⁸ Dec. Adm. 6794/74, za: *Digest of Strasbourg Case – Law relating to The European Convention on Human Rights*, vol. 3 (art. 7-12) wyd. przez Carl Heymans – Verlag KG, s. 375.

tych w art. 10 Konwencji (wolność słowa), bierze na siebie „obowiązki i odpowiedzialność”. Do nich – w sferze opinii i przekonań religijnych – należy unikanie, w miarę możliwości, wyrażań, które niepotrzebnie obrażają innych, naruszając ich prawa.⁹⁹

Dyskryminacja na tle religijnym

Zakaz dyskryminacji ze względów religijnych nie wypływa bezpośrednio z treści art. 9 Konwencji. Stanowi o nim art. 14, który nakazuje zapewnienie korzystania z praw i wolności gwarantowanych Konwencją bez jakiegokolwiek dyskryminacji oraz art. 17, zabraniający angażowania się w jakiegokolwiek działanie, którego celem jest zniszczenie praw i wolności ustalonych Konwencją, a także ograniczenie ich w większym stopniu, niż Konwencja to dopuszcza. Jest więc także integralnie związany ze swobodą posiadania i manifestowania religii lub przekonań.

Nie wszystkie jednak działania godzące w tę swobodę są uznawane za niedozwoloną dyskryminację. Bogate orzecznictwo pozwała poznać pogląd organów strasburskich także na ten aspekt sprawy.

W sprawie *Hoffmann v. Austria* z 1993 r. dopatrzoneo się dyskryminacji religijnej w sferze życia rodzinnego na skutek uznania wyznania matki (świadek Jehowy) za negatywną przesłankę przyznania jej opieki nad dziećmi (Trybunał uznał wprawdzie argument, że występujący w tym wyznaniu zakaz transfuzji krwi, może rodzic pewne wątpliwości, co do skuteczności opieki, ale dopatrzył się rażących dysproporcji między środkiem, a celem). Dało to asumpt do sformułowania generalnej tezy, iż Konwencja nie chroni prawa jednego z rodziców do opieki nad dzieckiem, wbrew woli drugiego, ze względu na różnice przekonań¹⁰⁰.

Nie uznano natomiast za dyskryminację na tle religijnym odmowy powołania na stanowisko sędziego pewnego księdza; argument, że obowiązki duchowne i sędziowskie nie dają się ze sobą pogodzić, uznano za usprawiedliwiający odmowę takiego powołania¹⁰¹.

⁹⁹ Sprawa dotyczyła zakazu wyświetlania i konfiskaty filmu „Das Lebeskonzil” jako obrażającego zasady religii, co jest w Austrii przestępstwem.

¹⁰⁰ Także wcześniej sp. 172/56 v. Szwecja.

¹⁰¹ Sp. 8493/79 v. Belgia.

Nie dopatrzono się także dyskryminacji w stosunku do świadka Jehowy, który ze względu na pełnione przez siebie funkcje religijne domagał się zwolnienia z obowiązku odbycia służby wojskowej, przyznanego duchownym innych wyznań. Uznano tutaj, że pełnione przez niego funkcje miały charakter uboczny w stosunku do wykonywanego zawodu i jako takie nie uzasadniały przyznania prawa do zwolnienia¹⁰².

Dyskryminacja na tle religijnym była też przedmiotem orzeczenia Trybunału w sprawie Janik v. Polska z 1994 r., gdzie zarzucano dyskryminację z powodu nieuczęszczania dziecka na lekcje religii, która skutkowałą przebywaniem dziecka na korytarzu szkolnym oraz widniejącą na świadectwie ukończenia klasy kreską, ujawniającą fakt niepobierania nauki religii. Trybunał nie dopatrzył się dyskryminacji, gdyż dziewczynka nie była gorzej traktowana w szkole z powodu nieuczęszczania na religię, a świadectwo nie miało charakteru definitywnego, a jedynie cząstkowy.

Podsumowanie

Bogactwo problematyki, związanej z treścią prawa do wolności myśli, sumienia i religii, jest ogromne. Dotyczy ona najróżniejszych przejawów życia społecznego i indywidualnego człowieka, tak jak religia oddziałuje na całokształt jego światopoglądu, a przez to określa motywy jego postępowania. Jak trudne jest zagwarantowanie pluralizmu religijnego, nawet w społeczeństwie demokratycznym, świadczy liczba skarg wpływających wciąż do organów europejskich. To generuje ogromną rolę tych organów, które poprzez konkretyzację ogólnych i niedookreślonych przepisów Konwencji, ich interpretację, są w rzeczywistości twórcą tego, co określa się mianem europejskiego standardu praw człowieka.

Bogate orzecznictwo daje możliwość wyrobienia sobie poglądu o tym standardzie i stanowi, z jednej strony, wskazówkę dla państwa, co do przedmiotu ochrony, jej zakresu, dozwolonych odstępstw, a z drugiej, informacje dla jednostki o przysługujących jej prawach, których ochrony może się domagać.

¹⁰² Sp. 229/64 v. Niemcy.

Mimo to wciąż padają głosy, iż ochrona ta jest jedynie częściowa i pomija wiele kwestii naprawdę istotnych z punktu widzenia zarówno jednostek, których prawa są naruszane, jak i społeczności religijnych, krajowych, a także społeczności europejskiej.

Praktyka Trybunału Praw Człowieka, na tle art. 9 Europejskiej Konwencji, notuje zaledwie kilka spraw, mających wyraźnie wskazany, w samym orzeczeniu, związek z kwestiami wyznania i religii. Więcej rozstrzygnięć dotyczy pozostałych sfer życia duchowego wymienionych w tym przepisie: poglądów i przekonań filozoficznych czy, ogólniej, światopoglądu. Dodatkowo niektóre ze spraw, które mogłyby być (teoretycznie) potraktowane, jako odnoszące się do wolności sumienia, bywają rozpatrywane jako naruszenie prawa do prywatności (art. 8 Konwencji), nauczania dzieci i zakresu wpływu rodziców na to nauczanie (art. 2 Pierwszego Protokołu), a zwłaszcza prawa do informacji (art. 10 Konwencji) jako, że uzewnętrznianie przekonań (tak religijnych, jak i jakichkolwiek innych) wkracza w sferę „przekazywania wiadomości i idei”, co jest domeną tego artykułu.

S. Frankowski w swoim studium działalności orzeczniczej organów Konwencji Europejskiej, przeprowadzonym przy okazji analizy stosunku Sądu Najwyższego USA do praw i obowiązków obywatelskich, zauważa, że „uderzająca jest skromność i wstrzemięźliwość organów orzekających o naruszeniu praw objętych Konwencją, zwłaszcza, gdy weźmie się pod uwagę realia społeczne”.

Konflikty mające „w tle” kwestie religijne są niestety częste i gwałtowne, także w warunkach europejskich. Wystarczy wspomnieć sytuację w Irlandii czy byłej Jugosławii. Religijne odnośniki mają spory o dopuszczalność aborcji, sposób uzewnętrzniania religii w szkołach, uwypuklenie elementów religijnych w działaniu władz publicznych. Wskazanego typu sprawy nie pojawiały się jednak w praktyce organów konwencyjnych i dlatego nie dały podstaw do dopracowania, na szerszą skalę, europejskiego standardu ochrony wolności religijnej, w dotyczącym jej orzecznictwie¹⁰³. Pozostaje mieć nadzieję, że zaległości te, u progu trzeciego tysiąclecia, zostaną w krótkim czasie nadrobione, a prawo każdego człowieka do wolności myśli, sumienia i religii będzie doznawać ochrony tak skutecznej, jak to tylko możliwe.

¹⁰³ S. Frankowski, *Stanowisko Konwencji Europejskiej*, w: *SN USA prawa i obowiązki obywatelskie*, s. 175-176.